

Sygn. akt III AUa 4/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 13 października 2015 r. w Szczecinie

sprawy Urzędu Gminy R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale Z. S., M. S., S. G., Z. A.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 października 2014 r. sygn. akt VII U 1198/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz Urzędu Gminy R. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Romana Mrotek

Sygn. akt III AUa 4/15

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 3 kwietnia 2013 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że Z. A. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Urząd Gminy R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 1 do 30 września 2011 r. oraz w dniu 12 września 2012 r.

Decyzją nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że Z. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Urząd Gminy R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w dniu 30 września 2005 r., w okresie od 25 do 30 września 2006 r., od 26 do 30 września 2007., od 5 do 30 września 2008 r., od 31 sierpnia do 30 września 2009 r.

Decyzją nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. S. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Urząd Gminy R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresie od 31 sierpnia do 30 września 2009r.

Decyzją nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. U. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Urząd Gminy R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresie od 25 do września 2006 r., od 26 września do 31 października 2007 r., od 3 do 30 września 2008 r. oraz w dniu 31 sierpnia 2011 r.

Decyzją nr (...) z dnia 5 kwietnia 2013 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że S. G. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Urząd Gminy R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w okresie od 1 do 30 listopada 2006 r., od 19 do 31 sierpnia 2008 r., od 17 do 31 sierpnia 2010 r., od 29 do 31 sierpnia 2011 r. oraz w dniach 31 sierpnia 2008 r. i 27 sierpnia 2012 r.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że zainteresowani na podstawie umów cywilno – prawnych, do których stosuje się przepisy o umowie zlecenia, świadczyli w wyżej wymienionych okresach na rzecz płatnika usługi w postaci pobierania opłaty miejscowej – inkaso, o którym mowa w art. 9 Ordynacji podatkowej (Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.). W ocenie organu rentowego pełnienie określonej funkcji, której towarzyszy zawarcie umowy cywilno – prawnej skutkuje powstaniem obowiązku objęcia zleceniobiorcy obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od powyższych decyzji złożył płatnik Urząd Gminy R., wnosząc o ich zmianę w całości i orzeczenie, że wymienieni zainteresowani nie podlegają w okresach wskazanych w decyzjach obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu.

Płatnik wskazał na błędne założenie, że prawa i obowiązki stron stosunku prawnego, ukształtowanego pomiędzy gminą a inkasentem wynikają z umowy o inkaso, nie zaś z aktu prawa miejscowego w postaci uchwały rady gminy, wydanej na podstawie ustawowego upoważnienia zawartego w art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych. Na mocy takiej uchwały pomiędzy gminą i inkasentem nawiązuje się stosunek administracyjnoprawny, który jest skuteczny bez konieczności wyrażenia zgody przez podmiot wskazany jako inkasent. Ponadto płatnik wskazał, że umowy zawierane z inkasentami miały charakter czysto techniczny i stanowiły jedynie potwierdzenie i powielenie (w formie pisemnej) praw i obowiązków powstałych pomiędzy płatnikiem a inkasentem, a wynikającym z uchwały rady gminy i powszechnie obowiązujących przepisów prawa.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podtrzymał stanowisko zajęte w zaskarżonych decyzjach.

Sąd postanowieniami z 7 czerwca 2013 roku połączył do wspólnego rozpoznania i wyrokowania sprawę z odwołań płatnika, a nadto wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: Z. A., S. G., M. S., M. U. oraz Z. S..

Zainteresowani nie zajęli stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 30 października 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, iż zainteresowani Z. A., S. G., M. S., M. U. oraz Z. S. nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz Urzędu Gminy w R. kwotę 300 zł tytułem

zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a także zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. na rzecz Z. S. kwotę 42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że na mocy uchwały Rady Gminy R. z dnia 13 grudnia 2002 roku w § 4 przyjęto, iż zarządza się pobór opłaty miejscowej w drodze inkasa. Opłaty te pobierają:

- biura turystyczne, kierownicy, właściciele i dzierżawcy ośrodków wczasowych, pól campingowych i namiotowych, hoteli

- właściciele, dzierżawcy i najemcy pensjonatów, domów gościnnych i kwater prywatnych - bądź wyznaczone przez nich osoby - zwane inkasentami - najpóźniej do trzeciego dnia pobytu osoby w danym miejscu.

Na mocy uchwały Rady Gminy R. z dnia 14 listopada 2008 roku w § 5 przyjęto, iż zarządza się pobór opłaty miejscowej w drodze inkasa i wyznacza inkasentów:

- osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, min. Biura turystyczne, kierownicy i dzierżawcy ośrodków wczasowych, pól campingowych i namiotowych, hoteli, pensjonatów bądź wyznaczone przez nich osoby na podstawie upoważnienia

- osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w zakresie wynajmu pokoi gościnnych.

Wyznaczeni inkasenci pobierają opłatę miejscową najpóźniej do trzeciego dnia pobytu osoby przebywającej w danym miejscu.

Pobrane opłaty inkasenci rozliczają w Urzędzie Gminy w terminie 14 dni za dany miesiąc kalendarzowy, w którym pobrano opłatę.

Inkasenci pobierają opłatę na kwitariusz przychodowy pobrany z Urzędu Gminy, wydając uiszczającemu pokwitowanie.

Za przekroczenie terminu rozliczenia naliczane będą odsetki za zwłokę, w wysokości odsetek od zaległości podatkowych.

Na mocy uchwały Rady Gminy R. z dnia 22 października 2009 roku § 2 zmieniono § 5 uchwały Rady Gminy R. z dnia 14 listopada 2008 r. i przyjęto, iż zarządza się pobór opłaty miejscowej w drodze inkasa i wyznacza inkasentów:

- osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, min. biura turystyczne, kierownicy i dzierżawcy ośrodków wczasowych, pól campingowych i namiotowych, hoteli,

- osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą w zakresie wynajmu pokoi gościnnych.

W podjętych uchwałach Rady Gminy R. nie wskazano inkasentów z imienia i nazwiska, wskazano jedynie, kto może być inkasentem.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że celem stworzenia imiennej bazy inkasentów, Urząd Gminy w R. stworzył dokumenty nazwane „umowami o inkaso”. Umowy te dla Urzędu Gminy miały jedynie charakter techniczny. Inkasentami mogły być wszystkie osoby spełniające kryteria wskazane w uchwałach Rady Gminy, w tym osoby, które nie miały podpisanych „umów o inkaso”. Osoba, która spełniała kryteria, a nie pobierała opłat miejscowych od wczasowiczów, nie ponosiła z tego tytułu żadnych konsekwencji. Wszczynane było wówczas postępowanie wobec wczasowicza, który nie uiścił opłaty miejscowej. Opłaty pobierane były na podstawie kwitariuszy pobranych z Urzędu Gminy. Stanowiły one jednocześnie podstawę rozliczenia się z gminą i uzyskania należnej prowizji w wysokości 10% pobranych opłat, niezależnie od tego czy podpisana została „umowa o inkaso”.

Aktualnie Urząd Gminy w R. nie podpisuje już „umów o inkaso”, a przekazuje inkasentom druk oświadczenia, że dana osoba będzie wypełniała obowiązki inkasenta wynikające z Uchwały Rady Gminy R. w sprawie opłaty miejscowej i wprowadzenia zwolnień.

Wszyscy właściciele kwater przeznaczonych na wynajem posiadają wiedzę na temat obowiązku pobierania i rozliczenia opłaty miejscowej, które pobierane były także przed 2007 r. Obowiązek pobierania opłaty jest nadzorowany przez zatrudnioną przez Urząd Gminy na sezon wypoczynkowy osobę.

Sąd Okręgowy ustalił, że Z. S. zamieszkała w T. (gm. R.), prowadzi w tejże miejscowości działalność gospodarczą (przynajmniej od 2005 r.) polegającą na wynajmie kwater. Każdego roku pod koniec czerwca pobierała z Urzędu Gminy kwitariusze wraz z uchwałą Rady Gminy. Następnie rozliczała się z pobieranej przez nią opłaty miejscowej od turystów w terminach za lipiec do 15 sierpnia, a za sierpień do 15 września danego roku. Płatnik w dniu 14 czerwca 2007 r., zawarł z Z. S. umowę o inkaso. W umowie określono, iż jej przedmiotem jest pobieranie przez inkasenta opłaty miejscowej od osób fizycznych, przebywających w obiekcie należącym do zainteresowanej, dłużej niż dobę w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych. Przygotowaną umowę dostarczyła zainteresowanej osoba zatrudniona przez gminę do nadzorowania obowiązku pobierania opłaty miejscowej. Za pobraną opłatę inkasent pobierał wynagrodzenie w wysokości 10% pobranej opłaty. W dniu 17 lipca 2009 r., płatnik zawarł z ubezpieczoną umowę o identycznej treści.

Ubezpieczona jeszcze przed zawarciem umowy w lipcu 2009 r. pobierała opłatę miejscową od turystów, gdyż zdawała sobie sprawę, że obowiązek jest niezależny od zawarcia umowy o inkaso i czyniła to niezależnie od umów.

M. S. jest właścicielem kwater prywatnych w gminie R., w dniu 20 czerwca 2007 r. zawarł ze skarżącym umowę o inkaso, której przedmiotem było pobieranie przez inkasenta opłaty miejscowej od osób fizycznych przebywających w obiekcie należącym do zainteresowanego, dłużej niż dobę w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych. Za pobraną opłatę inkasent pobierał wynagrodzenie w wysokości 10% pobranej opłaty.

W dniu 4 czerwca 2007 r., płatnik zawarł umowę o inkaso z M. U., której przedmiotem było pobieranie przez inkasenta opłaty miejscowej od osób fizycznych, przebywających w obiekcie należącym do zainteresowanej, dłużej niż dobę w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych. M. U. pobierała wynagrodzenie w wysokości 10% pobranej opłaty. Następnie w dniu 21 lipca 2011 r. zainteresowana zawarła umowę o inkaso o identycznej treści co poprzednia.

Z. A., która jest właścicielem kwater prywatnych w gminie R. zawarła w dniu 20 czerwca 2007 r. ze skarżącą umowę o inkaso, której przedmiotem było pobieranie przez inkasenta opłaty miejscowej od osób fizycznych, przebywających w obiekcie należącym do zainteresowanej, dłużej niż dobę w celach wypoczynkowych, zdrowotnych lub turystycznych. Z. A. pobierała wynagrodzenie w wysokości 10% pobranej opłaty. Następnie w dniu 20 sierpnia 2011 r. zainteresowana zawarła umowę o inkaso o identycznej treści co poprzednia.

S. G. również pobierała opłatę miejscową należną gminie R. od zobowiązanych, pełniąc funkcję inkasenta. Nie posiadała ona umowy o inkaso zawartej z Urzędem Gminy.

Pracownicy Urzędu Gminy naliczały kwoty należne poborcom z tytułu pobranych opłat, potrącały z nich podatek i składkę zdrowotną, dlatego też zgłaszały je do ZUS. Pracownicy decydowały o odprowadzeniu składki zdrowotnej, ponieważ dochód inkasentów był dochodem opodatkowanym, a zgodnie z ich wiedzą od każdego dochodu opodatkowanego powinno się odprowadzić taką składkę.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem niniejszego postępowania była zasadność objęcia zainteresowanych obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami w związku z wykonywaniem przez nich zadań inkasentów opłaty miejscowej, wynikających z obowiązujących na terenie gminy R. uchwał Rady Gminy w przedmiocie ustalenia wysokości opłaty miejscowej i zasad jej pobierania.

Sąd Okręgowy wskazał, że zagadnienie poboru tzw. opłat klimatycznych, tj. opłaty miejscowej oraz opłaty uzdrowiskowej reguluje ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2010 r. nr 95, poz. 613 ze zm.).

W świetle art. 17 ust. 1a ww. ustawy, opłatę uzdrowiskową pobiera się od osób fizycznych przebywających dłużej niż dobę w celach zdrowotnych, turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych w miejscowościach znajdujących się na obszarach, którym nadano status uzdrowiska za każdy dzień pobytu w takich miejscowościach.

Status uzdrowiska przyznawany jest z kolei obszarowi, który łącznie spełnia warunki określone w przepisach ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych.

Na mocy art. 19 ustawy Rada Gminy jest obowiązana określić w drodze uchwały zasady ustalania i poboru oraz terminy płatności i wysokość stawek. Rada gminy może zarządzić pobór tych opłat w drodze inkasa oraz określić inkasentów i wysokość wynagrodzenia za inkaso.

Uchwałami, o której mowa w art. 19 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych jest m.in. uchwała nr (...) Rady Gminy R. z dnia 13 grudnia 2002 roku w sprawie ustalenia wysokości stawek opłaty miejscowej, określenia zasad jej pobierania i wprowadzania zwolnień oraz uchwała nr (...) Rady Gminy R. z dnia 14 listopada 2008 roku w sprawie opłaty miejscowej i wprowadzenia zwolnień.

Obowiązki inkasenta zostały z kolei określone przez ustawodawcę w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa. Art. 9 tej ustawy stanowi, że inkasentem jest osoba: fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, obowiązana do pobrania od podatnika podatku i wpłacenia go we właściwym terminie organowi podatkowemu.

Mając na uwadze powyższe regulacje prawne Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko płatnika, zgodnie z którym „umowy o inkaso” zawierane przez niego z zainteresowanymi P. L., R. B. i G. C. miały charakter czysto techniczny i stanowiły jedynie potwierdzenie i powielenie (w formie pisemnej) praw i obowiązków powstałych między organem a inkasentem z mocy uchwały rady gminy i przepisów powszechnie obowiązujących.

Zainteresowani pełnili rolę inkasentów w rozumieniu przepisów art. 9 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, czyli na mocy uchwały Rady Gminy nawiązywał się pomiędzy gminą a inkasentem stosunek administracyjnoprawny. Jest on skuteczny, bez konieczności wyrażenia zgody przez podmiot wskazany jako inkasent.

Zainteresowani pełniący rolę inkasentów byli podmiotami stosunków podatkowo - prawnych, wykonywali czynności w interesie publicznoprawnym. Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego inkaso nie może być regulowane umową zlecenia.

Sąd wskazał nadto, że umowy o inkaso, które zawarli zainteresowani z Radą Gminy R. nie miały cech umowy cywilnoprawnej, ponieważ nie były umowami dobrowolnymi.

Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że nawet w przypadku braku umów o inkaso podmioty zobowiązane w uchwale do pobierania opłat lokalnych w drodze inkasa mają obowiązek pobrać te opłaty w określonym terminie na rzecz organu.

Sąd pierwszej instancji uznał, że organ rentowy nie sprostął obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i nie przedstawił dowodów na to, że także S. G. zawarła umowę inkaso z Urzędem Gminy R., czy też jakąkolwiek inną umowę cywilno – prawną, do której należałoby stosować przepisy o umowie zlecenia. Sam bowiem fakt zgłoszenia jej do ubezpieczenia zdrowotnego nie implikuje twierdzenia, jakoby taka umowa była kiedykolwiek zawarta.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można uznać umów o inkaso za przejaw swobody kontraktowej leżącej na kanwie wszelkich zobowiązań o charakterze cywilno – prawnym, a tym samym inkaso nie może być regulowane umową zlecenia. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że nawet w przypadku braku umów o inkaso podmioty zobowiązane w

uchwale do pobierania opłat lokalnych w drodze inkasa, mają obowiązek pobrać te opłaty w określonym terminie na rzecz organu, a tak było w przypadku sabiny G., która nie zawarła z gminą umowy o inkaso.

Sąd Okręgowy wskazał także, że organ rentowy nie badał w żaden sposób podstaw zgłoszenia poszczególnych zainteresowanych do ubezpieczenia zdrowotnego. Z materiału dowodowego wynika, że umowy zawierane z zainteresowanymi dotyczyły bieżącego sezonu, gdyż w przeciwnym wypadku nie byłoby potrzeby zawierania kolejnych umów podczas gdy poprzednia nie została rozwiązana, a taka praktyka przecież miała miejsce. Sytuacje te, zdaniem Sądu pierwszej instancji świadczą o tym, że organ rentowy obejmował zainteresowanych ubezpieczeniami społecznymi w okresach zupełnie niezależnie od zawartych umów o inkaso.

Nie umknęło uwadze Sądu, że okresy wskazane przez Zakład w poszczególnych decyzjach, w których to zainteresowani byli zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego, nie pokrywają się z okresami kiedy tzw. umowy o inkaso miały być wykonywane, co prawda nie został w nich uregulowany czas trwania umowy, ale na podstawie zeznań świadków Sąd ustalił, iż były one traktowane przez strony jako umowy obowiązujące w danym sezonie wypoczynkowym. Przy czym jak wynika to z zeznań świadka A. S. nie tylko osoby, które zawarły umowy o inkaso był zgłaszane do ubezpieczenia zdrowotnego, co wyjaśnia objęcie S. G. ubezpieczeniem zdrowotnym, mimo braku umowy o inkaso. Jednocześnie jak wynika z ustaleń Sądu poczynionych w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowody, o terminie wyrejestrowania inkasenta z ubezpieczenia decydował pracownik faktycznie wykonujący tą czynność w zależności od wolnego czasu, w oderwaniu od innych przesłanek.

W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że nie powstał tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia zainteresowanych ubezpieczeniem społecznym w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 3 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt III na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 i art. 99 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie wniósł organ rentowy w całości, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów poprzez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie art.6 ust.1 pkt.4 ustawy z 13.10.1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r poz.1442 ze zm.) prowadzące do przyjęcia, że zainteresowani nie podlegali jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia w Urzędzie Gminy R. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku całości i oddalenie odwołań ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelujący wskazał, że na mocy art.6 ust. 1 pkt.4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13.10.1998 r (Dz.U z 2013 r poz.1442 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi objęte są osoby będące osobami zatrudnionymi na podstawie umowy agencyjnej, zlecenia lub świadczenia usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia .

Nie istnieje odrębny tytuł do objęcia ubezpieczeniem społecznym osób powołanych przez odpowiednie organy do pełnienia określonych funkcji ( min. inkasentów). Zatem w sytuacji, gdy osoby te zawarą z organami, które ich wyznaczyły lub powołały do określonych czynności odpowiednie umowy, w tym umowy zlecenia, to z tytułu zwartych umów osoby te podlegają ubezpieczeniu społecznemu.

Urząd Gminy R. zawarł z zainteresowanymi umowy zwane umowami o inkaso. Z treści tych umów wynikał obowiązek poboru opłat od osób wynajmujących pokoje na rzecz gminy. W treści umowy wskazano także, że poboru opłaty miejscowej inkasenci dokonują w oparciu o umowę zawartą z Urzędem Gminy. Nieuprawniony jest przy tym argument Sądu, że umowy te nie zostały zawarte dobrowolnie. Każda z zainteresowanych osób umowę podpisała i wykonywała obowiązki z niej wynikające. Z tytułu zawartych umów zainteresowane osoby zostały zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego.

Zgodnie z przepisami ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczącego zlecenia .

Skoro płatnik składek - Urząd Gminy w R. zgłosił zainteresowanych do ubezpieczenia zdrowotnego, tym samym, potwierdził obowiązek podlegania tych osób ubezpieczeniom społecznym, gdyż podstawą podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu jest spełnianie warunków do objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Apelujący wskazał, że do umowy o świadczenie usług zgodnie z art.750 k.c stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia. W zakresie umów o świadczenie usług mieszczą się wszystkie umowy nienazwane a dotyczące świadczenia usług czy to o charakterze jedno czy wielokrotnym. Umowa inkasa nie jest odrębnie uregulowaną umową w przepisach prawa cywilnego, a zatem zdaniem apelującego jest to umowa nienazwana o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu zaś zawarcie pomiędzy stronami umów potwierdza takie stanowisko.

Fakt ten potwierdził także Narodowy Fundusz Zdrowia w piśmie z 9.07.2012r. kierowanym do ZUS, a dotyczącym jednej z osób ( R. Ś.), z którą Urząd Gminy w R. zawarł umowę inkasa.

Płatnik składek w odpowiedzi na apelację wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego się kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Zdaniem płatnika Sąd I instancji słusznie przyjął, iż poprzez ustalenie przez Radę Gminy kręgu inkasentów, pomiędzy zainteresowanymi (inkasentami) a gminą nawiązywał się stosunek administracyjnoprawny, który jest skuteczny bez konieczności wyrażenia zgody przez podmiot wskazany jako inkasent. Powyższe, w połączeniu z brakiem dobrowolności w sferze przyjęcia bądź odmowy przyjęcia obowiązków inkasenta powoduje, iż stosunek inkaso nie ma charakteru cywilnoprawnego a tym samym nie podlega przepisom kodeksu cywilnego w przedmiocie umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. W konsekwencji wykonywanie funkcji inkasenta nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu.

Sąd Apelacyjny zarządzeniem z dnia 12 października 2015 r., na podstawie art. 219 k.p.c. wyłączył do odrębnego postępowania i orzekania sprawę M. U..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił w sprawie wszystkie istotne okoliczności, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów, w myśl art. 233 § 1 k.p.c, a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Wszystkie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Zatem Sąd pierwszej instancji nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny dowodów, a także ocena dowodów dokonana przez ten sąd nie pozostaje w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie.

Sąd Apelacyjny, po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przyjął w całości poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne jako własne i nie widział potrzeby ponownego ich szczegółowego powtórzenia. Zarzut apelacyjny przyjęcia błędnych ustaleń faktycznych w istocie bowiem odnosił się jedynie do dokonanej oceny prawnej, nie zaś do określonych faktów, będących następnie przedmiotem ocen i rozważań prawnych.

Podstawą umocowania inkasenta nie jest umowa, ale uchwała rady gminy. Inkasent jest podmiotem stosunków publicznoprawnych, wykonującym zadania z zakresu administracji publicznej. Jest zobowiązany do wykonywania czynności w interesie publicznoprawnym. Obowiązek wykonywania funkcji inkasenta powstaje zawsze i wyłącznie na skutek zaistnienia okoliczności, z którymi przepis prawa łączy powstanie takiego obowiązku. Tym samym nałożenie obowiązku poboru podatku (opłaty) i wpłacenia go we właściwym terminie organowi podatkowemu oraz sprecyzowanie zakresu tego obowiązku nie może nastąpić w drodze umownej - wyrok NSA z dnia 6 września 2007 r., I FSK 1192/06, LEX nr 286945. Z inkasentem nie zawiera się umowy cywilnoprawnej, jego obowiązki i prawa reguluje uchwała i przepisy ustaw podatkowych, przede wszystkim Ordynacji podatkowej. Oczywisty jest jednak obowiązek uzyskania zgody zainteresowanej osoby na przyjęcie obowiązków inkasenta, zgodę tę należy uzyskać przed podjęciem uchwały.

Natomiast dopuszczalne jest spisanie obowiązków inkasenta, które osoba wyznaczona na inkasenta podpisze na dowód zapoznania się z nimi. W orzecznictwie mówi się o umowie mającej charakter techniczny. Po wyznaczeniu inkasenta podpisuje się swoiste porozumienie precyzujące obowiązki inkasenta wynikające z uchwały i Ordynacji podatkowej oraz ustalające techniczne zasady wykonywania funkcji inkasenta. Taka „umowa” nie jest źródłem praw ani obowiązków inkasenta, jej byt ustaje z chwilą odwołania danej osoby z funkcji inkasenta.

Wobec powyższego za prawidłowe należało uznać stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym skoro określenie zainteresowanych jako inkasentów oraz określenie wysokości przysługującego z tego tytułu wynagrodzenia nastąpiło w drodze uchwały Rady Gminy w R., to między Radą a inkasentami został nawiązany stosunek administracyjnoprawny. Wynagrodzenie za czynności inkasenta przysługiwało bowiem na podstawie uchwały Rady Gminy, która miała swoje oparcie w art. 17 ust. 1a ustawy o podatkach i opłatach lokalnych. Ponadto zauważyć należy, że za publicznoprawnym charakterem tego świadczenia przemawiała treść art. 52 § 1 pkt a Ordynacji podatkowej, w myśl którego wynagrodzenie inkasentów pobrane nienależnie lub w wysokości wyższej od należnej było traktowane na równi z zaległością podatkową.

Art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 95, poz. 613 z późn. zm.) stanowi, że opłata miejscowa jest pobierana od osób fizycznych przebywających dłużej niż dobę w celach turystycznych, wypoczynkowych lub szkoleniowych w miejscowościach posiadających korzystne właściwości klimatyczne, walory krajobrazowe oraz warunki umożliwiające pobyt osób w tych celach. Z kolei, zgodnie z treścią art. 19 pkt 2 tej ustawy, rada gminy w drodze uchwały może zarządzić pobór tych opłat w drodze inkasa oraz określić inkasentów i wysokość wynagrodzenia za inkaso.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sposób unormowania instytucji inkasa w powołanym wyżej przepisie art. 19 pkt 2 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych wymaga, by określenie inkasentów nastąpiło wyłącznie przez wskazanie konkretnej osoby fizycznej z imienia i nazwiska czy też konkretnego podmiotu. Wskazuje na to zwarty w nim termin "określić inkasentów". Definicja słownikowa tego pojęcia oznacza - nadać nazwę, określić charakterystyczne cechy. Co prawda posłużenie się definicją słownikową ww. terminu nie przesądza ostatecznie o sposobie indywidualizacji jakiegoś podmiotu. Może ona bowiem nastąpić przez podanie danych personalnych, a więc w sposób konkretny, bądź też przez wyliczenie cech (atrybutów) osoby fizycznej, prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, czyli techniką tworzenia norm generalnych.

Pamiętać jednak należy, że powierzenie komuś stanowiska (funkcji) inkasenta musi poprzedzać zgoda danego podmiotu na przyjęcie łączących się z tym obowiązków. Jest rzeczą oczywistą, że musi ona zostać wyrażona przed określeniem (wyznaczeniem) inkasenta, a nie dopiero na etapie zawarcia ze wskazaną osobą stosownej umowy. Źródłem nawiązywanego stosunku prawnego jest w tym wypadku uchwała organu stanowiącego gminy, a nie będąca

jej następstwem, mająca czysto "techniczny" charakter umowa z określoną - wyznaczoną na inkasenta osobą. Płynie z tego wniosek, że określenie czy też wyznaczenie inkasenta może dotyczyć jedynie wskazanej w sposób konkretny osoby (por. wyrok NSA z dnia 11 stycznia 2008 r., sygn. akt II FSK 1526/06).

Tym bardziej nie można przyjmować, że zainteresowanych łączyły z Gminą R. umowy zlecenia. Strony łączył stosunek podległości publicznoprawnej, a nie umowa cywilna.

Tym samym apelacja organu rentowego jako niezasadna została oddalona na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 nr 461). Sąd Apelacyjny miał w tym zakresie na uwadze, że organ rentowy obciążając i wydając decyzje o objęciu ubezpieczeniem społecznym inkasentów, a następnie kierując je do płatnika, powinien to uczynić w jednej decyzji obejmującej wszystkich zainteresowanych, aby nie mnożyć kosztów postępowania. Takie stanowisko zajmuje także Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2012 r., sygn. I UZ 17/12, opubl. w OSNP 2013/11-12/141. Wydanie wielu decyzji (dotyczących każdego zainteresowanego z osobna) jest zabiegiem czysto technicznym i nie powinno się przekładać na zwielokrotnienie kosztów pomocy prawnej udzielonej stronom, w szczególności dlatego, że stan faktyczny i prawny w każdej ze spraw jest identyczny, a nakład pracy pełnomocnika płatnika we wszystkich tych sprawach istotnie nie był o wiele większy, niż gdyby prowadzona była tylko jedna sprawa z udziałem wszystkich zainteresowanych. Uzasadniało to zatem przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej wynikającej z rozporządzenia, tj. w kwocie 120 zł.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibieli SSA Romana Mrotek